



Aleksandra Wysocka-Zańko

Witamy
w erze dyktatury
klienta str. 22

Gazeta

23 (791)

TYGODNIK

10 CZERWCA 2014 R.

NR INDEKSU 351 210 ISSN 1428-7501
ROK XVI CENA 7,90 ZŁ (w tym VAT 5%)

Ubezpieczeniowa

aktualności

pismo środowisk ubezpieczeniowych i finansowych

www.gu.com.pl



e-mail: bozena.wysocka@gu.com.pl



INKUBATOR SUKCESU



GENERALI zaprasza na:

II Forum Liderów Multiagencji województwa śląskiego,

które odbędzie się 23 czerwca 2014 r.

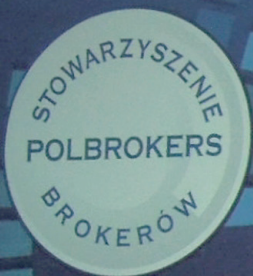
w Katowicach Hotel Angelo ****

Rejestracja pod numerem infolinii: 801 014 450
lub mailowo: forum@inkubatorsukcesu.pl

Klient - ubezpieczyciel - regulator



XVII
KONGRES
BROKERÓW



W dniach od 29 do 31 maja 2014 r. obradował siedemnasty już Kongres Brokerów. Tegoroczna edycja spotkania, organizowanego tradycyjnie przez Stowarzyszenie Polskich Brokerów Ubezpieczeniowych i Reasekuracyjnych, przebiegała pod hasłem: „Klient, ubezpieczyciel, regulator – wyzwania dla rynku”.

W Kongresie wzięło udział prawie 940 osób, w tym 400 brokerów. – *Niestety, starożytna klątwa Obyś żył w ciekawych czasach nie omija również nas* – powiedział Łukasz Zoń.

czytaj na str. 2-3

WYDARZENIA MIESIĄCA

Maj 2014
czytaj na str. 4





W gronie uczestników i prelegentów Kongresu znaleźli się zarówno wybitni przedstawiciele branży asekuracyjnej, jak i świata nauki, oraz reprezentanci instytucji państwowych i rynkowych. Nie dojechał niestety Andrzej Jakubiak, przewodniczący KNF, którego zastąpiła Izabela Flakiewicz, zastępca dyrektora Departamentu Licencji Ubezpieczeniowych i Emerytalnych KNF. Przedstawiła ciekawe statystyki z brokerskiego rynku, gdzie dominuje liczba 60: zawiód skupia osoby raczej w sile wieku (60% to osoby od 41 do 60 lat), ponad 60% to mężczyźni, 60% przychodów generują dwa województwa: mazowieckie i kujawsko-pomorskie.

W dniach od 29 do 31 maja 2014 r. obradował siedemnasty już Kongres Brokerów. Tegoroczna edycja spotkania, organizowanego tradycyjnie przez Stowarzyszenie Polskich Brokerów Ubezpieczeniowych i Reasekuracyjnych, przebiegała pod hasłem: „Klient, ubezpieczyciel, regulator – wyzwania dla rynku”. W Kongresie wzięło udział prawie 940 osób, w tym 400 brokerów.

Mówcą, który skupił na sobie wielką uwagę, był prof. Jan Monkiewicz. Przedstawił wykład

na temat globalnych kierunków zmian regulacji i nadzoru ubezpieczeniowego. Warto w tym

miejszu podkreślić, że „nadzór mikro”, czyli wewnątrz jednego państwa, będzie w przyszłości

odpowiadał za 20% wszystkich obowiązujących regulacji; zdecydowana większość, czyli pozostałe 80%, przyjdzie z zewnątrz. Będą to regulacje unijne i globalne – światowe. „Strach się bać” – skomentował to pewien uczestnik Kongresu w kuluarach.

Specjalnym gościem Kongresu był Marszałek-Senior Sejmu RP dr Józef Zych, Człowiek Roku Ubezpieczeń 2013, który wystąpił z okolicznościowym przemówieniem. Na Kongresie nie była obecna tym razem dyrektor

Spotkania, gry i zabawy kongresowe

- Ubezpieczyciel – brokerom, występ **Macieja Maleńczuka**
- Brokerzy – ubezpieczycielom, kabaret Grupa Rafała Kmity oraz koncert zespołu Leszcze z **Katarzyną Pakosińską**
- Żądza Życia w kasynie – organizator Euler Hermes
- Spotkanie z prof. **Witoldem Orłowskim**, wyścigi rajdowe z **Maciejem Dreszerem**, pokazy akrobatów na skaczących szczudłach – organizator SKOK Ubezpieczenia

Uczestnicy Kongresu

939 osób, w tym:
400 - brokerzy
368 - towarzystwa
102 - obserwatorzy
51 - goście
18 - osoby towarzyszące

366 - panie
573 - panowie

STAROŻYTNA KLĄTWA „OBYŚ ŻYŁ W CIEKAWYCH CZASACH” BROKERÓW NIE OMINĘŁA

Nie wypalajmy łąk – wyrrywajmy chwasty

Rynek ubezpieczeń jako taki nie był zaangażowany w kryzys, a szczęśliwym trafem ostatnio także niespecjalnie był doświadczany przez poważne katastrofy. Jednak zamiast spokojnie rozwijać obszar, za który odpowiadamy, zajmujemy się sprawami elementarnymi, leżącymi u podstaw działalności, którą prowadzimy. Tempo przemian współczesnego świata nie pozwala ani na chwilę odczekać i zająć się tym, czym byśmy chcieli – trzeba zająć się tym, co należy.

Szalejący w Europie konsumeryzm, którego piewcy historycznie reagują na jakiegokolwiek zakłócenia związane z obszarem finansów, powoduje, że coraz częściej jako branża musimy udowodnić, że nie jesteśmy wielbłądami. Jedyną receptą konsumerystów na pojawiające się problemy jest mnożenie najróżniejszych regulacji i ograniczeń prawnych w prowadzeniu działalności, które ze swej istoty powodują podobny efekt, jak wypalanie łąk na wiosnę. Propagandowego ognia i dymu dużo, nawożenie żadne, a spalona ziemia pozostaje. Następuje nie tylko ograniczenie rozwoju nas jako branży, ale w ostatecznym rozrachunku efekt dla konsumenta jest mizerny, a często wręcz

Kiedy latem zeszłego roku zastanawialiśmy się nad programem XVII Kongresu Brokerów, ogarnęła nas w pierwszej chwili pokusa, aby zająć się „normalną” tematyką ubezpieczeniową. Marzył nam się zwykły kongres produktowy, oceniający obecną ofertę rynku ubezpieczeniowego i wytyczający nowe ścieżki w zakresie asekuracji ryzyk pojawiających się we współczesnym świecie. Niestety, starożytna klątwa „Obys żył w ciekawych czasach” nie omija również nas.



szkodliwy. Jestem przekonany, że zamiast wypalać całe łąki, należy po prostu skupić się na wyrwaniu pojedynczych chwastów. Narzędzia prawne są, instytucje nadzorcze są – trzeba po prostu wszystko należycie ułożyć.

Z naszej strony, jako Stowarzyszenia osób wykonujących zawód brokera ubezpieczeniowego i reasekuracyjnego, od początku dążyliśmy do tego, aby ukształtować zasady wykonywania czynności brokerskich w sposób gwarantujący maksymalne bezpieczeństwo dla wszystkich uczestników rynku. Działając w interesie klienta, przyjęliśmy na siebie pionierskie zobowiązania wynikające z Karty Sobieszewskiej, a także ułożyliśmy wzajemne relacje z ubezpieczycielami w ramach *Zasad dobrej praktyki*. Także i dziś nie spoczywamy na laurach.

Jestem przekonany, że prowadzona przez Stowarzyszenie kampania na rzecz



Katarzyna Przewalska z Ministerstwa Finansów, którą kompetentnie zastąpił w jednym z paneli **Piotr Sawicki**, podsekretarz stanu w MF. Na Kongres przybyli natomiast zarówno sam prezes PIU, **Jan Grzegorz Prądyński**, jak i jego zastępca **Andrzej Maciążek**. Na sali widzieliśmy także **Annę Dąbrowską** i **Aleksandra Daszewskiego** z Biura Rzecznika Ubezpieczonych, reprezentantkę UFG, **Zdzisławę Cwalińską-Weychert**, wiceprezes zarządu, oraz **Mariusza Wichtowskiego**, prezesa PBUK, dr. **Stanisława Nowaka**, prezesa IGUiOR. W kuluarach mignął nam **Adam Sankowski**, prezes PIPUiF.

Zgodnie z tradycją jednym z punktów Kongresu było wręczenie nagród **Fair Play**. Trafiły one do ubezpieczycieli, którzy są najlepiej oceniani przez brokerów. W kategorii towarzystwa majątkowe zwyciężyło **STU Ergo Hestia**, wyprzedzając **AIG**, **TUIR Warta**, **Gothaer TU** i **Inter Polska TU**. W dziale I pierwsze miejsce zajęła **Compensa Życie**, przed **Pramerica Życie TUIR**, **Generali Życie**, **Aviva TUnŻ** i **MetLife** (d. Amplico).

Wśród zagadnień poruszanych w trakcie pięciu paneli znalazły się takie kwestie, jak:

- fluktuacje na rynku ubezpieczeń oraz zmiany zachowań konsumentów/przedsiębiorstw,
- klauzule niedozwolone w ubezpieczeniach grupowych,
- cykliczność na rynku ubezpieczeń,
- perspektywy rynku (kanały dystrybucji),



Tłumy na Kongresie



Specjalnym gościem Kongresu był dr Józef Zych, Człowiek Roku Ubezpieczeń 2013

Nagrody Fair Play dla Hestii i życiowej Compensy



- przyszłość zawodu brokera - jasne perspektywy czy zmierzch?

Na zakończenie Kongresu ogłoszono, że 26 czerwca odbę-

dzie się walne zgromadzenie Stowarzyszenia Polskich Brokerów Ubezpieczeniowych i Reasekuracyjnych, podczas którego przeprowadzone zostaną wybory władz organizacji na kolejną

trzyletnią kadencję. **Łukasz Zoń**, który obecnie piastuje funkcję prezesa SPBUiR, powiedział nam, że ponownie zgłosi swoją kandydaturę na szefa Stowarzyszenia. Gdzie natomiast odbędzie

się XVIII Kongres - nie wiadomo. Być może nie będzie to Hotel Ossa pod Rawą Mazowiecką. **Łukasz Zoń** był w tym względzie bardzo tajemniczy.

AM, WYS.



Prof. Jan Monkiewicz mówi o globalnym nadzorze



Stoiska cieszyły się dużym zainteresowaniem

uznania naszego zawodu jako zawodu zaufania publicznego przenosi dyskusję o roli brokera jako ważnego kanału dystrybucji ubezpieczeń na poziom, na którym nie tylko dyskutujemy o tym, „jak”, ale przede wszystkim „po co”. Nowelizacja Kodeksu Etyki również wskazuje na to, że środowisko na bieżąco odpowiada na wyzwania współczesnego rynku i rozwija się w kierunku dalszej profesjonalizacji działań. Bardzo ważnym elementem jest rozwój merytoryczny i zapewniam, że brokerski system kształcenia ciągłego będzie przez Stowarzyszenie kontynuowany bez względu na to, czy szkolenia zawodowe będą obowiązkowe czy też nie.

W ramach działań związanych z legislacją europejską w zakresie pośrednictwa, aktywnie współpracujemy z europejską federacją pośredników BIPAR i podejmujemy, wspólnie z innymi organizacjami w Polsce i w Europie, wysiłki zmierzające do takiego ukształtowania przepisów, aby zapewnić właściwe funkcjonowanie całej branży. Batalia o ostateczny kształt modelu wykonywania pośrednictwa w Europie będzie najważniejszym zadaniem Stowarzyszenia w najbliższej przyszłości. Właściwe ułożenie wszystkich elementów składających się na rynek ubezpieczeń gwarantuje możliwość prawidłowego rozwoju. A prawidłowy rozwój rynku gwarantuje z kolei to, że interesy klientów tegoż rynku będą zabezpieczone w najlepszy możliwy sposób.

Wywołujemy więc w tym roku dyskusję pod hasłem „Klient, ubezpieczyciel, regulator - wyzwania dla rynku”. Spróbujmy zastanowić się nad tym, w jaki sposób jako branża powinniśmy działać w otoczeniu gospodarczym, jak powinny wyglądać wzajemne relacje między uczestnikami rynku i wreszcie w jaki sposób zapewnić kontrolę nad właściwym jej funkcjonowaniem. [...]

Łukasz Zoń
prezes SPBUiR



TRZECIM OKIEM

Biało-czarny broker

W pewnym stowarzyszeniu, w którym działam od lat, ważnym symbolem jest biało-czarna mozaika. Przypomina ona, że w naszym życiu stąpamy raz po czarnym, raz po białym polu, że nikomu - poza może świętymi* - nie udaje się chodzić tylko po białych albo tylko po czarnych kwadratach.

Ten symbol wolnomularski przypomniał mi się, gdy słuchałam ostatniego kongresowego panelu na temat przyszłości zawodu brokera. Wśród panelistów, obok samego prezesa **Łukasza Zonia**, był także **Przemysław Konopka**, wiceprezes zarządu **Gras Savoye Polska Sp. z o.o.**, członek zarządu **POLBROKERS**. Powiedział, że nie tak dawno odbyła się gorąca dyskusja wśród członków zarządu zarówno Stowarzyszenia, jak i Izby Brokerów. Tematem był kodeks etyki.

Pan Przemysław miał radykalny pogąd: Uwspółcześnić brokerski kodeks etyki, upublicznić go (najłatwiej rzecz jasna w internecie). Zaapelować i zachęcić wszystkich brokerów do podpisania. Kto złamie - wpisać na czarną listę. W razie konieczności pokazać klientowi. „Jam ci biały, a ów - czarny broker jest”. Proste? - proste!

Myślałam o tym jeszcze po przyjeździe do Warszawy, gdy zasiadłam do zaległej lektury. Jednym z artykułów był materiał z „Gazety Wyborczej” na temat „Deklaracji wiary”, którą podpisało już ponad 3 tys. osób z branży medycznej, chcących kierować się w życiu katolickim kodeksem moralnym. Nie zabieram tu głosu na ten temat (czy lepiej być leczonym przez lekarza katolika, ewangelika, jehowę

czy zielonoświątkowca, a może agnostyka lub ateistę?), zainteresował mnie pewien szczegół techniczny. Otóż jakiś młody lekarz, przeciwnik deklaracji, założył na Facebooku grupę anty (cytuję): „w aplikacji na komórki można sprawdzić, czy lekarz, do którego się zapisaliśmy, podpisał deklarację. Pacjenci zaczęli też pytać o to w przychodniach”.

No więc może warto stworzyć taką komórkową aplikację dla brokerów i zgodnie z pomysłem Pana Przemysława stworzyć „białą” i - jeśli ktoś be - „czarną” - duża rzecz jasna krótszą - listę brokerów. Jeden klik - i jesteśmy w domu.

dr Bożena M. Dołęgowska-Wysocka

PS Bardzo lubię jeździć na kongresy. Lubię ich klimat, spotkania, dyskusje. Na ostatnim zabawiłam się cudownie, wygrywając w kasynie Euler Hermesa pokazny stosik żetonów. Osobiście nigdy „czarnego” brokera nie spotkałam. Może są tajni.

* Gdy Franciszek z Asyżu nie był jeszcze świętym, spytano go kiedyś, co by zrobił, gdyby ktoś uderzył go w prawy policzek. *Co powinienem zrobić? - wiem, co bym zrobił? - nie wiem - odparł.*